



Andy Griffiths mieszka w stusześćdziesięciodziewięciopiętrowym domku na drzewie razem ze swoim kumplem Terry, z którym wymyśla przezabawne książki: dokładnie takie jak ta, którą właśnie trzymasz w ręku. Andy zajmuje się pisaniem, a Terry rysowaniem. Jeśli chcesz wiedzieć więcej, po prostu odwróć kartkę (albo wejdź na stronę www.andygriffiths.com.au).



Terry Denton mieszka w stusześćdziesięciodziewięciopiętrowym domku na drzewie razem ze swoim kumplem Andym, z którym wymyśla przezabawne książki: dokładnie takie jak ta, którą właśnie trzymasz w ręku. Terry zajmuje się rysowaniem, a Andy pisaniem. Jeśli chcesz wiedzieć więcej, po prostu odwróć kartkę (albo wejdź na stronę www.terrydenton.com.au).

W KSIĘGARNIACH:

13-piętrowy domek na drzewie

26-piętrowy domek na drzewie

39-piętrowy domek na drzewie

52-piętrowy domek na drzewie

65-piętrowy domek na drzewie

78-piętrowy domek na drzewie

91-piętrowy domek na drzewie

104-piętrowy domek na drzewie

117-piętrowy domek na drzewie

130-piętrowy domek na drzewie

143-piętrowy domek na drzewie

156-piętrowy domek na drzewie

169-piętrowy domek na drzewie

Domek na drzewie: najgłupsze historyjki

Bzdurki i badziewie z domku na drzewie

W PRZYGOTOWANIU KOLEJNE KSIĄŻKI!

ANDY GRIFFITHS



ILUSTRACJE

TERRY DENTON

PRZEŁOŻYŁA

MACIEJKA MAZAN

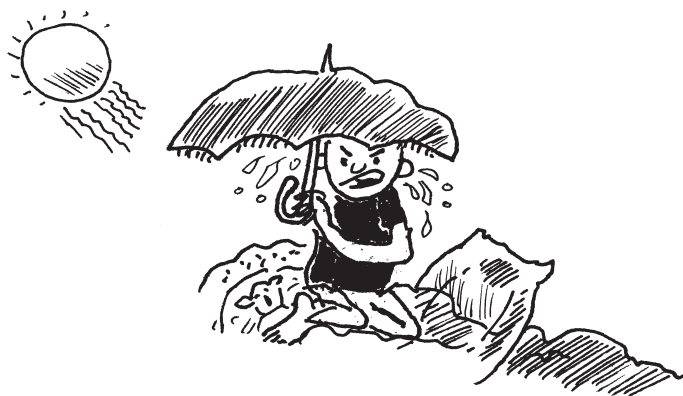
NASZA KSIĘGARNIA

O, nie! Ale się rozpadało! Ale nie szkodzi.
Zupełnym przypadkiem mam przy sobie awaryjny parasol na poniedziałkowoporankowe wylegiwanki.

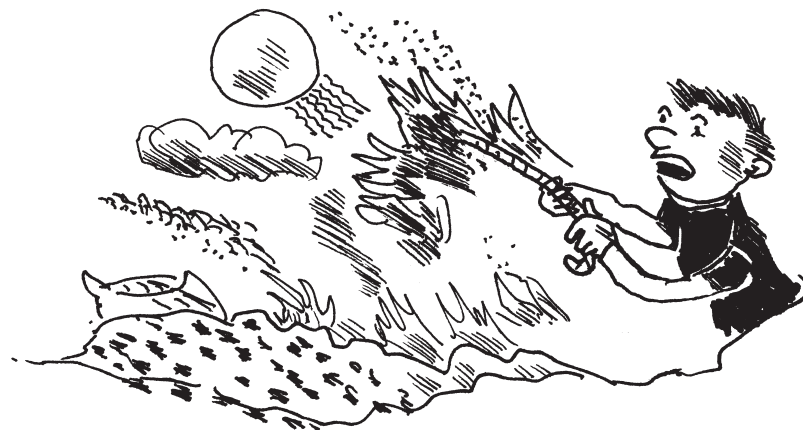
No, już lepiej. Miło, ciepło i sucho.



Właściwie to trochę za sucho, bo deszcz przestał padać i wyszło słońce. A mówiąc: „Wyszło słońce”, tak naprawdę mam na myśli, że słońce zaczęło palić ze wszystkich sił. Zrobił się straszny upał!



Jejku! Parasol mi płonie. Widzicie?
Mówilem, że słońce pali!



A teraz znowu się rozpadało! I w sumie dobrze, bo deszcz zgaślił ogień... ale też w sumie źle, bo teraz pada tak bardzo, że s t r a s z n i e potrzebuję parasola...



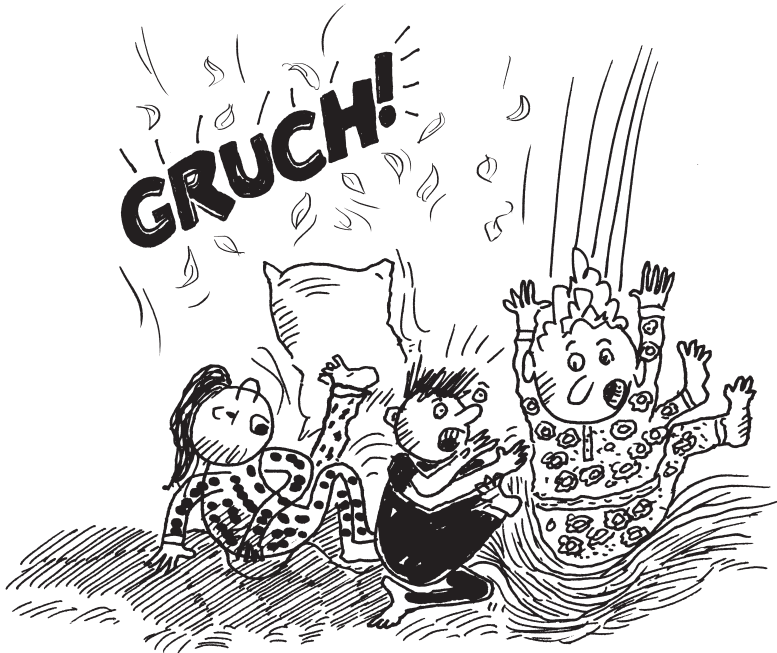
No świetnie – wiatr zwał mi z łóżka całą pościel. Jeszcze nigdy nie miałem tak nerwowej wylegiwanki!



A zrobiło się jeszcze bardziej nerwowo, gdy rozległ się głośny TRZASK!, potem piskliwe OJEJ! i Jill wylądowała na moim łóżku!



– No ja nie mogę! – zawołała Jill. – Jeszcze przed chwilą byłam na uroczej piknikodomówce z moimi zwierzętami, gdy nagle zerwała się straszna wichura i zdmuchnęła mi dom. A potem przywiała mnie aż tutaj!



Nagle obok nas gruchnął Terry.

– Terry? – wykrztusiłem. – Czy wichura przywiała i ciebie?

– Mniej więcej – powiedział Terry. – Widzicie, przyszło mi do głowy, że miło byłoby rozpocząć dzień od małego prysznica. Dlatego poszedłem do kopuły WSZELAKOPOGODOWEJ i włączyłem deszcz. A potem chciałem się wysuszyć, więc włączyłem gorący wiatr, ale okazał się zbyt gorący, więc włączyłem śnieg, żeby się ochłodzić, ale ten śnieg się jakoś rozkręcił i zmienił w burzę śnieżną, więc włączyłem tornado, żeby ją rozdmuchało, ale powiało na mnie, no i jestem.

– A pamiętałeś, żeby zamknąć kopułę, zanim cokolwiek włączyłeś? – wycedziłem.

– Nie – zdziwił się Terry. – A powinienem?

– NO JASNE, ŻE POWINIENES! – wrzasnąłem.

– Skąd miałem o tym wiedzieć? – obraził się Terry.

– Stał, że umieściłem tam tablicę!



- Zapomniałem ją przeczytać – oświadczył Terry.
- Powinieneś był umieścić tam tablicę, żeby mi przypomnieć.

- UMIEŚCIŁEM

- wysyczałem.





- Na nią też zapomniałem spojrzeć
- stwierdził beztróska Terry. - Powinieneś był umieścić tam trzecią tablicę, przypominającą mi, żebym nie zapomniał przeczytać drugiej tablicy.

- UMIEŚCIŁEM!!!

- zawyłem.



- No i wielkie rzeczy, zapomniałem ją przeczytać
- oznajmił jeszcze bardziej beztróska Terry. - Powinieneś...

DZYŃ! DZYŃ! 
DZYŃ! DZYŃ!
DZYŃ! DZYŃ! 

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

05-075 Warszawa-Wesoła, ul. Apteczna 6

e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

tel. 22 643 93 89

Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32

e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl

www.nk.com.pl

Książkę wydrukowano na papierze

Ecco Book Cream 70 g/m² wol. 2,0.

Redaktor prowadząca, redakcja *Joanna Wajs*
Korekta *Joanna Kończak, Agnieszka Rychlewicz*
Adaptacja i DTP okładki *Karia Korobkiewicz*
Skład, redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-14132-3

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2024 r.

Wydanie pierwsze

Druk: ABEDIK SA, Poznań